

Sygn. akt I C 609/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Janeczek
Protokolant:	Piotr Dąbrowski

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Spółka Akcyjna we W.

przeciwko

T. M., K. M. (1)

o zapłatę

1) oddala powództwo;

2) nakazuje pobrać od (...) Spółka Akcyjna we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 256,31 zł (dwieście pięćdziesiąt sześć złotych i trzydzieści jeden groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania przez Skarb państwa, które nie znalazły pokrycia w uiszczonych zaliczkach;

3) zasądza od (...) Spółka Akcyjna we W. na rzecz T. M. i K. M. (1), jako wierzycieli solidarnych kwotę 2434 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 609/15

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu 14 kwietnia 2015 roku (...) Spółka Akcyjna we W. domagała się zasądzenia solidarnie do T. M. i K. M. (1) kwoty 24232,11 zł z odsetkami ustawowymi od 1 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 2435,70 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwani złożyli oświadczenie na podstawie, którego uznali istnienie wymagalnej wierzytelności z tytułu pożyczki udzielonej na podstawie umowy pożyczki numer PG\ (...) z dnia 8 lipca 2008 roku oraz umowy karty kredytowej numer KK\ (...) z dnia 30 marca 2008 roku zawartych między K. M. (2) a (...) Bank SA, przelanej następnie na rzecz powoda na podstawie umowy z 22 listopada 2010 roku.

Wedle powoda pozwani w ten sposób przystąpili do długu zobowiązując się do zapłaty za K. M. (2) tej wierzytelności wobec powoda.

Powód wskazał, że wierzytelność na dzień złożenia przez pozwanych oświadczenia wynosiła 22232,11 zł w tym 13312,07 zł należności głównej i 10920,04 zł z tytułu odsetek umownych za opóźnienie i należności ubocznych. Wedle powoda pozwani zgodzili się na doliczenie kwoty 10920,04 zł do należności głównej zgodnie z treścią art. 482 §1 k.c.

Wedle powoda spłata miała nastąpić w ratach: 12 rat miesięcznych po 100 zł, 6 rat miesięcznych po 200 zł, 6 rat miesięcznych po 400 zł, 6 rat miesięcznych po 600 zł, 6 rat miesięcznych po 800 zł oraz pozostałe raty w kwocie po 1817 zł aż do całkowitej spłaty. Wszystkie raty miały być płatne do 15-go dnia każdego miesiąca.

Nakazem zapłaty z dnia 29 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uwzględnił powództwo.

Pozwani złożyli sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty i sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej.

Przed Sądem Rejonowym w Rawie Mazowieckiej powód popierał powództwo a pozwani wnosili o jego oddalenie.

Pozwani podnosili wiele zarzutów, a szczególności kwestionowali przestąpienie do długu i wskazywali, iż umowa z 11 stycznia 2012 roku ma charakter umowy przejęcia długu a wobec braku zgody dłużniczki jest nieważna. Kwestionowali również fakt, iż umowa z 11 stycznia 2012 roku dotyczyła rzeczywistych zobowiązań, jakie K. M. (2) miała wobec powoda i wobec poprzedniego wierzyciela.

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

30 marca 2008 roku K. M. (2) zawarła z (...) Bank Spółka Akcyjna we W. umowę o numerze KK\ (...) w ramach, której K. M. (2) otrzymała kartę kredytową z limitem kredytowym w kwocie 5000 zł. Umowa została zawarta na okres ważności karty z możliwością przedłużenia. Integralną część umowy stanowił Regulamin, Tabela Opłat i Prowizji. W przypadku opóźnienia w spłacie strony przewidziały odsetki od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Zasady wykorzystania limitu kredytowego w ramach umowy określał Regulamin. Karta posiadała limity wykorzystania środków – do wysokości dostępnych środków. Rozwiązanie umowy mogło nastąpić w przypadku naruszania przez posiadacza karty warunków umowy lub regulaminu lub nieterminowej spłaty należności. Okres wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni. Zmiana umowy wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności.

(dowód: umowa – k. 89-95, opinia biegłego – k. 142-150)

8 lipca 2008 roku K. M. (2) zawarła z (...) Bank Spółka Akcyjna we W. umowę o numerze PG\ (...) w ramach której pożyczyła kwotę 15596,57 zł którą miała spłacić w 60 ratach określonych w harmonogramie spłat. Ostatnia rata miała być spłacona 10 lipca 2013 roku. W przypadku opóźnienia w spłacie strony przewidziały odsetki od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Umowa mogła być wypowiedzenia w przypadku zwłoce w spłacie dwóch rat, po uprzednim uprzedzeniu i określeniu terminu 7 dniowego na spłatę zaległości.

(dowód: umowa – k. 84-88, opinia biegłego – k. 142-150)

22 listopada 2010 roku (...) Bank Spółka Akcyjna we W. oraz (...) Spółka Akcyjna we W. zawarli umowę przelewu wierzytelności. Wierzytelności objęte umową miały być wymienione w załączniku numer 1. Cesja miała charakter bezwarunkowy z możliwością odstąpienia od umowy przez bank w przypadku braku zapłaty. W załączniku numer 1 do umowy wymieniono wierzytelność wobec K. M. (2): z umowy numer PG\ (...) z 8 lipca 2008 roku z niespłaconym kapitałem w kwocie 13312,07 zł i odsetkami w kwocie 2180,99 zł i z umowy numer KK\ (...) z 30 marca 2008 roku z niespłaconym kapitałem w kwocie 5535,30 zł i odsetkami w kwocie 909,92 zł

(dowód: kopia umowy cesji - k. 23-24, odpis załącznika numer 1 – k. 23-24 oraz k. 63-66, odpis KRS – k. 67 i k. 111)

22 listopada 2010 roku J. W. sporządziła dwa pisma kierowane do K. M. (2) w którym poinformowała że (...) Spółka Akcyjna we W. nabyła od (...) Bank Spółka Akcyjna we W. wierzytelność z umowy numer KK\ (...) oraz z umowy PG \ (...).

(dowód: kopia pisma – k. 39-40)

11 stycznia 2012 roku T. M., K. M. (1) oraz bliżej niesprecyzowany pracownik (...) Spółka Akcyjna we W. podpisali dokument zatytułowany (...). W dokumencie wskazano, że podpisani na nim oświadczają, iż w związku z istnieniem zadłużenia K. M. (2) wobec firmy (...) Spółka Akcyjna we W. wynikającego z wierzytelności przysługującej (...) Bank Spółka Akcyjna we W. z tytułu umowy numer PG\ (...) z dnia 8 lipca 2008 roku w kwocie 17092,37 zł i umowy numer KK\ (...) z dnia 30 marca 2008 roku w kwocie 7139,74 zł nabytej w drodze przelewu przez (...) Spółka Akcyjna we W. zobowiązują się zapłacić za K. M. (2) kwoty 35004 zł w ratach w następujący sposób: 48 rat miesięcznych, w tym 12 rat po 100 zł, 6 rat po 200 zł, 6 rat po 400 zł, 6 rat po 600 zł, 6 rat po 800 zł 12 rat po 1817 zł; wszystkie raty płatne do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od lutego 2012 roku. W dokumencie wskazano, że od każdej niezapłaconej raty (...) Spółka Akcyjna we W. będzie uprawnione do pobierania odsetek umownych za zwłokę w wysokości nieprzekraczającej czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Wskazano również, że w przypadku uchybienia terminu zapłaty części lub całości którejkolwiek z rat spłat (...) Spółka Akcyjna we W. będzie uprawnione do postawienia w stan całkowitej wymagalności całej pozostałej do zapłaty kwoty zobowiązania z ewentualnymi należnościami dodatkowymi.

(dowód: kopia umowy – k. 36)

5 września 2014 roku (...) Spółka Akcyjna we W. sporządziła pisma kierowane do pozwanych w którym wezwano pozwanych do zapłaty kwot 18849,72 zł wskazując, że wobec uchybieniem terminom płatności cała należność wynikająca z umowy z 11 stycznia 2012 roku została postawiona w stan natychmiastowej wykonalności. Tego samego dnia pisma zostały wysłane do pozwanych.

(dowód: kopie pism – k. 37-38, kopie dowodu nadania – k. 41-42)

### **Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:**

Sąd uznał za nieuzasadniony zarzut pozwanych odnośnie tego, że na dokumencie z dnia 11 stycznia 2012 roku nie widnieją ich podpisy.

Należy wskazać, że zgodnie art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Pozwani nie podjęli jakichkolwiek działań w tym kierunku.

Chybiony był również zarzut, iż K. M. (2) nie podpisała umów z (...) Bank Spółka Akcyjna we W. o numerach PG\ (...) i KK\ (...). Biegły z zakresy badań pisma wskazał, że K. M. (2) podpisała własnoręcznie kwestionowane umowy.

Niesłuszne jest również kwestionowanie przez stronę pozwaną odpisów załącznika numer 1 złożonych przez powoda poświadczonych za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika. Zgodnie z art. 129 §3 k.p.c. zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego.

Sąd zwrócił pismo procesowe strony powodowej nadesłane mailem datowane na dzień 8 lutego 2016 roku albowiem wbrew treści art. 132 §1 k.p.c. nie zawierało ono dowodu doręczenia zawodowemu pełnomocnikowi powoda.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo, jako niezadane zasługuje na oddalenie.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma kwalifikacja i interpretacja umowy zawartej przez strony w dniu 11 stycznia 2012 roku.

Przede wszystkim należy wskazać, że umowa z dnia 11 stycznia 2012 roku z całą pewnością nie jest ugodą albowiem zgodnie z art. 917 k.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność, co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać.

Nie może być wątpliwości, iż przed zawarciem umowy z dnia 11 stycznia 2012 roku nie istniał między stronami żaden stosunek prawny, który wymagałby działań ugodowych.

Obecnie obydwie strony umowy z 11 stycznia 2012 roku przypisują jej odmienne znaczenie.

Powód twierdzi, że umowa stanowi umowne kumulatywne przystąpienie do długu a pozwani, pomijając, że bez jakiegokolwiek przekonującego uzasadnienia kwestionują sam fakt zawarcia przez siebie umowy, prezentują pogląd, że umowa ma charakter przejęcia długu.

Należy wskazać, że zgodnie z art. 65 k.c. oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Żadna ze stron, mimo że była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie zaoferowała Sądowi dowodu z przesłuchania osób, które umowę zawarły (pозwanych oraz bliżej niesprecyzowanej osoby po stronie powodowej). Przesłuchanie tych osób w ocenie Sądu pozwoliłoby wyjaśnić, co najmniej jak same osoby podpisujące umowę rozumiały swoje oświadczenia i ich skutki oraz poznać kontekst sytuacji, w którym doszło do zawarcia umowy.

Należy wskazać, iż zgodnie z art. 6 k.c. to na stronie powodowej ciążył obowiązek przedstawienia Sądowi dowodów zmierzających do wykazania, czym była umowa stanowiąca podstawę roszczenia do zapłaty.

Powód nie zgłosił żadnych dowodów w tym kierunku ograniczając się do jednego argumentu zawartego w jednym piśmie procesowym (k. 61), iż sens formułowania takich zobowiązań polega na tym, że powodowi zależy na polepszeniu sytuacji poprzez zwieszenie liczby dłużników.

Argument ten jest wysoce nieprzekonujący, gdyż powód powodując się na swój interes, nie wskazuje jednocześnie, jaki to interes w zawarciu umowy przystąpienia do długu, i to na bardzo niekorzystnych warunkach, mieliby mieć pozwani.

Pozwani w interpretacji powoda nie zyskują nic w zawarciu umowy z 11 stycznia 2012 roku. Nie polepszą ani swojej sytuacji (a raczej tragicznie pogarszają) ani sytuacji K. M. (2), gdyż ona nadal zobowiązana jest do zapłaty na starych warunkach. W umowie z 11 stycznia 2012 roku, przy założeniu, że stanowi ona przystąpienie do długu, nie znalazło się nic o tym, że (...) Spółka Akcyjna we W. nie będzie, co najmniej przez jakiś czas dochodziła należności od K. M. (2), co mogłoby uzasadniać zawarcie umowy przystąpienia do długu.

Nadto powód w tym samym piśmie (k. 61) powołuje argument, że rzekomo w spornej umowie znajduje się zwrot „bez zwalniania go z tego obowiązku”. Wbrew twierdzeniom powoda zapis taki nie znajduje się w umowie z 11 stycznia 2012 roku. Jednocześnie jednak z treści pisma wynika, że w innych wypadkach (zapewne co najmniej w przypadku C. H.) powód posługuje się w zawieranych umowach tego typu zwrotem „bez zwalniania go z tego obowiązku”, co wtedy jednoznacznie wskazuje, że nie chodzi o umowę przejęcia długu.

Skoro powód, wbrew regule z art. 6 k.c. nie podjął próby wykazania, iż umowa zawarta w dniu 11 stycznia 2012, w sytuacji jej niejasności i możliwości różnych interpretacji stanowi umowę przystąpienia do długu Sąd przychylił się do interpretacji strony pozwanej, iż umowa stanowi umowę o przejęcie długu.

Za takim stanowiskiem przemawia przyjęta w orzecznictwie zasada, iż w przypadku niejasnych umów zawartych w umowie pisemnej, w braku innych możliwości w sytuacji gdzie znaczenia nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć to należy rozstrzygnąć je na niekorzyść tej strony, która zredagowała tekst wywołujący te wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 489/06 oraz wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 348/10). Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, jak w niniejszej sprawie, gdy tekst umowy formułowała powodowa spółka prowadząca zawodową działalność w zakresie dochodzenia roszczeń a umowa była zawierana z konsumentami. To przedsiębiorca winien zadbać by zawarta umowa nie wzbudzała żadnych wątpliwości, a w sytuacji gdy jednak wzbudza jej treść należy interpretować na korzyść konsumentów albowiem byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, by niekorzystne konsekwencje wadliwej i niedbałej redakcji umowy obciążały drugą nieprofesjonalną stronę umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 2 września 1998 r., III CKN 605/97).

Nadto za interpretacją, iż umowa z 11 stycznia 2012 roku w założeniu zawierających ją osób miała mieć charakter umowy o przejęcie długu przemawia w ocenie Sądu wykładnia językowa umowy oraz zasady doświadczenia życiowego. Natomiast za przyjęciem, iż umowa stanowi przystąpienie do długu bez zwalania ze zobowiązania K. M. (2) nie przemawia faktycznie nic.

W ocenie Sąd zawarty w umowie z 11 stycznia 2012 roku zwrot „dokonać zapłaty za K. M. (2)” w języku polskim należy rozumieć tak jak zwrot „dokonać zapłaty zamiast K. M. (2)” a z całą pewnością nie „dokonać zapłaty obok K. M. (2)” czy „dokonać zapłaty łącznie z K. M. (2)”.

Nadto za powyższym znaczeniem językowym przemawia to, że powód w innych umowach, gdzie nie chce zwolnić z długu swojego dłużnika, jak sam wskazał, posługuje się zwrotem „bez zwalniania go [dłużnika] z tego obowiązku”.

Również zasady doświadczenia życiowego wskazują, że zamiarem obydwu stron było zwolnienie z zobowiązania K. M. (2).

Oczywistym jest, że strony zawierając jakąkolwiek umowę muszą widzieć w jej zawarciu korzyść dla siebie.

W sytuacji, gdy umowę z 11 stycznia 2012 roku zakwalifikujemy jak umowę przejęcia długu korzyść z takiej umowy widać dla obydwu stron: (...) Spółka Akcyjna we W. uzyskuje w miejsce jednego dłużnika – dwóch dłużników, którzy w dodatku nie kwestionują zobowiązania i zobowiązują się zapłacić roszczenie z dodatkowym zyskiem dla powoda, a pozwani zyskują w ten sposób, że zwalniają ze zobowiązania osobę dla siebie najbliższą [K. M. (2)] i uzyskują odroczenie płatności.

Korzyści te są oczywiście tylko w sytuacji skuteczności umowy, ale o tym, że umowa jest nieważna strony zawierające umowę mogły nie wiedzieć.

Umowę bowiem zawarli z jednej strony konsumenci (pозwani) zapewne nieobeznani z prawem a z drugiej strony jakaś mało kompetentna osoba (o jej małych kompetencjach świadczy niejasność umowy prowadząca do sporów, niezrozumiały sposób określenia odsetek umownych za zwłokę i naruszenie obowiązującego prawa, choćby art. 30 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715) [umowa musi być w świetle art. 3 ust 1 pkt 3 traktowana również, jako umowa o kredyt konsumencki albowiem na jej podstawie następowało odroczenie konsumentowi terminu spełnienia świadczenia pieniężnego, a konsument był zobowiązany do poniesienia kosztów – w tym wypadku odsetek - związanych z odroczeniem spełnienia świadczenia]).

Natomiast w przeciwnym wypadku – tj. przy przyjęciu założenia, że strony zawarły umowę kumulatywnego przystąpienia do długu korzyść, jak to już wyżej wskazano, odniósłby tylko powód. Tylko on w zamian za nic uzyskiwałby dwóch nowych dłużników. Wątpliwe jest w takiej sytuacji zawarcie umowy przez pozwanych, gdyż nie mieli by ku temu żadnych powodów.

Zawieranie takich – jednostronnie korzystnych - umów byłoby również w ocenie Sądu sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrażona w art. 65 §1 k.c. konieczność uwzględniania przy tłumaczeniu oświadczeń woli zasad współżycia społecznego stanowi nakaz preferowania takich możliwych wyników wykładni, które wykazują największy stopień zgodności z obowiązującymi w społeczeństwie normami moralnymi. W ocenie Sądu konieczne jest uwzględnienie takiej wykładni, która nie prowadzi do jednostronnego uprzywilejowania przedsiębiorcy w stosunkach z konsumentami.

Reasumując, w oparciu o przedstawione w sprawie dowody, w szczególności samą treść umowy, prawdopodobny cel umowy i zasady doświadczenia życiowego, uwzględniając reguły określone w art. 65 k.c., Sąd uznał, że umowa z 11 stycznia 2012 roku stanowi umowę o przejęcie długu a nie umowę o przystąpienie do długu, której dopuszczalności Sąd co do zasady nie kwestionuje.

Zgodnie z art. 519 §1 i 2 k.c. osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony (przejęcie długu). Przejęcie długu może nastąpić przez umowę między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika; oświadczenie dłużnika może być złożone którejkolwiek ze stron.

W niniejszej sprawie nie przedstawiono dowodu ani nawet twierdzeń faktycznych, co do tego, że K. M. (2) wyraziła zgodę na umowę z 11 stycznia 2012 roku.

Tym samym zgodnie z art. 521 §1 k.c. jeżeli skuteczność umowy o przejęcie długu zależy od zgody dłużnika, a dłużnik zgody odmówił, umowę uważa się za niezawartą.

Skoro w niniejszej sprawie umowę z 11 stycznia 2012 należy uznać za niezawartą to pozwani nie są zobowiązani do zapłaty powodowi żadnych kwot. Uzasadnienia to oddalenie powództwa w całości.

Na koniec tylko na marginesie należy zasygnalizować, na okoliczności, które uzasadniałyby oddalenie powództwa, również przy przyjęciu hipotezy, iż pozwani przystąpili do długu.

Po pierwsze należy wskazać, że umowa z 11 stycznia 2012 roku, niezależnie czy interpretowana, jako przejęcie długu czy kumulatywne przystąpienie do długu narusza ustawę o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715, brzmieniu obowiązującym w tamtym czasie).

Skoro umowa z 11 stycznia 2012 roku została zawarta z konsumentami (art. 22<sup>1</sup> k.c.) i obejmowała odroczenie płatności w zamian za poniesienie kosztów (w tym wypadku znaczących odsetek) to przynajmniej w części zawierającej takie postanowienia (odroczenie płatności i koszty) miała charakter kredytu konsumenckiego [art. 3 ust 2 pkt 3 ustawy o kredycie konsumenckim].

Skoro tak, to umowa winna zawierać elementy, o których mowa w art. 30 ustawy w szczególności stopę oprocentowania kredytu, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia, roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, prawo konsumenta do spłaty kredytu przed terminem.

Naruszenie tych wymogów skutkuje możliwością, o których mowa w art. 45 ust 1 bądź art. 53 ust 2 ustawy. Być może, zgodnie z art. 60 k.c. należałoby odpowiednio zinterpretować oświadczenia zawarte w odpowiedzi na pozew odmawiające zapłaty.

Po drugie należy wskazać, że zarówno umowa o przejęcie długu jak i hipotetyczna umowa o przystąpienie do długu nie ma charakteru abstrakcyjnego, lecz kauzalny. Podstawą ważności tych umów musi być realnie istniejące wcześniej zobowiązanie (causa).

O ile Sąd nie ma wątpliwości w świetle przeprowadzonych dowodów, iż (...) Spółka Akcyjna we W. zawarła ważną umowę cesji (art. 509 k.c.) z (...) Bank Spółka Akcyjna we W., to jednak ma wątpliwości czy umowy te dotyczyły zobowiązań istniejących w kwocie wskazanej w umowie cesji.

Zarówno ze złożonych umów bankowych, jak i z twierdzeń faktycznych powoda nie sposób stwierdzić prawidłowości obliczenia rzekomych odsetek za zwłokę. Powód nie wskazał, kiedy to K. M. (2) popadła w zwłokę i co do jakiej kwoty. Wobec tego kwoty odsetek podane w umowie cesji i w twierdzeniach faktycznych pozwu są całkowicie nieweryfikowalne i wobec kwestionowania zobowiązania przez pozwanych musiałyby być odrzucone (art. 6 k.c.).

Wątpliwości budzi również rzekoma należność główna z umowy numer KK\ (...) podana w cesji (5536,30 zł), albowiem jest ona wyższa od limitu kredytowego przyznanego K. M. (2) w umowie z bankiem (5000 zł). Oczywistym jest, że przy prawidłowym wykonywaniu zobowiązania przez (...) Bank Spółka Akcyjna we W. K. M. (2) nie mogła się zadłużyć w zakresie należności głównej bardziej niż 5000 zł.

Należy mieć na uwadze że przyznanie limitu kredytowego nie oznacza że strona umowy bankowej musi z niego skorzystać w jakiegokolwiek części. Powód nie przedstawił jakiegokolwiek historii karty kredytowej K. M. (2), z której wynikałoby, że skorzystała ona z udzielonego jej limitu, kiedy w jakiej wysokości i kiedy ewentualnie popadła w zwłokę.

Powód nie przedstawił również żadnych twierdzeń faktycznych a tym bardziej dowodów na temat tego, że obydwie bankowe zawarte przez K. M. (2) z (...) Bank Spółka Akcyjna we W. zakończyły się wypowiedzeniem przed ich zakończeniem i kiedy ewentualnie to było. Należy mieć na uwadze, że według treści obydwie umowy bankowych miały ona trwać znacznie dłużej niż dzień cesji (jedna do 2013 roku a druga bezterminowo). Powód winien, więc wykazać wymagalność świadczeń z umów.

Brak wykazania omówionych okoliczności w ocenie Sądu również uzasadniałby oddalenie roszczenia.

Po trzecie z całą pewnością niezasadne jest w pełnej wysokości roszczenie powoda w zakresie dalszych odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, nawet w sytuacji przyjęcia hipotetycznej umowy o przystąpienie do długu.

Umowa z 11 stycznia 2012 nie przewidywała na wypadek opóźnienia świadczeń odsetek umownych w wysokości równej czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Umowa faktycznie nie wskazywała wysokości odsetek umownych za opóźnienie. Wskazywała jedynie, że nie mogą one być wyższe niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Nie jest to tożsame z uzgodnieniem, iż odsetki umowne za zwłokę wynoszą czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Z twierdzenia, że  $X \leq Y$  nie wynika że  $X = Y$  (gdzie X to umowna stopa procentowa a Y wysokość odsetek maksymalnych).

Jest dużo, praktycznie nieograniczona liczba, możliwych stóp procentowych, które nie są wyższe niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Może to być zarówno stopa 0,01% czy 1% rocznie, jak i 10% rocznie. Na podstawie umowy nie da się stwierdzić, co ustaliły strony.

W sytuacji takiej należałoby przyjąć, że strony nie przewidziały konkretnej stopy procentowej na wypadek opóźnienia i co najwyżej zastosować art. 481 §2 zd 1 k.c. – a więc uwzględnić, co najwyżej odsetki ustawowe (za opóźnienie).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji oddalając powództwo.

O obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwoty 256,31 zł wyłożonej przez Skarb Państwa na opinie biegłego Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 z późniejszymi zmianami).

O kosztach postępowania między stronami Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. Powód przegrał proces w całości i zobowiązany jest do zwrotu kosztów na rzecz pozwanych. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie adwokata (2400 zł) oraz opłaty skarbowe (2 x 17 zł).